

# Lęk Wysokości

Tede

Od zawsze miałem lęk wysokości, wiesz  
Bałem się latać już będąc malcem  
Wciąż mam te obawy i tak gwoli ścisłości  
Ze mną są te słabości z którymi wciąż tu walczę  
Wiele rzeczy w życiu ziom sobie tłumaczę  
Żeby było mi łatwiej i przejść gładziej przez nie  
Poręcz fotela kurczowo łapię przy starcie  
Chociaż to takie piękne, tak wnieść się w bezkres  
Serce pełne nadziei, głowa obaw Jacka  
Zobacz, moje życie na Ziemi całe to awiacja  
A bilety na ten lot, to ktoś bookuje je za nas  
Na stałe wpisana w planach nieznana destynacja

Trzeba się wznieść  
By osiągnąć cel, skoro chcę muszę zjeść swój strach  
By dotrzeć gdzieś do destynacji tam  
Trzeba się wznieść  
By osiągnąć cel, skoro chcę muszę zjeść swój strach  
By dotrzeć gdzieś do destynacji tam

Widzieć chmury z góry w zachód słońca lecąc  
Mimo strachu, warto by zobaczyć ten widok  
Tak samo kretyn trafić mnie może się spiesząc  
Mogę zginać pieszko idąc ulicą  
Każdym razem myślę to na tego  
Widząc jak ziemia gdzieś znika pode mną  
I oczywiście chcę się wznieść jak Ikar  
Matejko malował detal, detal, wizję ciemną ej  
Tamta chwila jest warta ryzyka, tak  
Tamta chwila tam w górze będąc  
Jak jesteś w górze, z goła inaczej to widać  
Chyba warto stawiać czoło własnym lękom, co?

Trzeba się wznieść  
By osiągnąć cel, skoro chcę muszę zjeść swój strach  
By dotrzeć gdzieś do destynacji tam  
Trzeba się wznieść  
By osiągnąć cel, skoro chcę muszę zjeść swój strach  
By dotrzeć gdzieś do destynacji tam

Tak bardzo wtedy chciałem się tam dostać  
Historia prosta, nie ma prostszych dróg tam  
Pogadałem ze sobą o słabościach  
Co lot za to będzie, przecież muszę lecieć, kurwa  
Zacząłem to czuć tak, ten klimat lotnisk  
Życie Terminal, coś a'la Tom Hanks  
Życie to chwila, jesteśmy tak przelotni  
Dlatego więc, lecimy stąd hen  
Życie to lot, niewymierny w milach  
Pełen turbulencji i międzylądowań  
Niby jest spoko wiem tak, nie odpinam pasów  
Nawet jak osiągnięta jest wysokość przelotowa, o

Trzeba się wznieść  
By osiągnąć cel, skoro chcę muszę zjeść swój strach  
By dotrzeć gdzieś do destynacji tam  
Trzeba się wznieść

By osiągnąć cel, skoro chcę muszę zjeść swój strach  
By dotrzeć gdzieś do destynacji tam